

Sygn. akt I.Ca 256/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | Małgorzata Szostak Szydłowska |
| Sędziowie: | Elżbieta Iwona Cembrowicz, Cezary Olszewski |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Wioletta Mierzejewska |

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko A. S.

o przedłużeniu obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanego A. S. od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie VII Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w S. z dnia 11 kwietnia 2018r sygn. akt VII RC 10/18

1. Oddala apelację.

2. Zasądza od pozwanego A. S. na rzecz powódki T. S. kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II-giej instancji.

SSO Cezary Olszewski SSO Małgorzata Szostak Szydłowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz

Sygn. akt: I. Ca. 256/18

UZASADNIENIE

Powódka T. S. domagała się przedłużenia obowiązku alimentacyjnego w wysokości 500 zł miesięcznie, płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności.

W odpowiedzi na pozew, pozwany A. S. wniósł o oddalenie powództwa

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Augustowie VII Zamiejscowy Wydział Rodziny i Nieletnich z siedzibą w S. przedłużył obowiązek alimentacyjny A. S. wobec T. S. wynikający z wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 21 listopada 2011 r. w sprawie I C 457/10 oraz zasądził od pozwanego A. S. na rzecz powódki kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że aktualnie sytuacja powódki nie uległa zasadniczej zmianie, otóż co prawda otrzymuje ona rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w wysokości ok. 900 zł miesięcznie, jednakże w dalszym

ciągu leczy się psychiatrycznie na schizofrenię. Z tego też powodu nie jest ona w stanie znaleźć zatrudnienia. Powódka miesięcznie wydaje ok. 600 zł na utrzymanie mieszkania oraz 100 zł na leki. Zmuszona jest pożyczać pieniądze od sióstr, ponieważ jej dochody nie są wystarczające. T. S. mieszka razem z małoletnią córką N. i otrzymuje na nią świadczenie wychowawcze 500+.

Pozwany zaś obecnie pracuje w Belgii na umowę zlecenie przy pracach remontowych. Miesięcznie za mieszkanie płaci 300 Euro wraz z opłatami. Choruje na cukrzycę. A. S. posiada z majątku – budynki, 10 ha ziemi i 9 ha lasu. Pozwany sprzedał 6 ha lasu, 6 ha i część maszyn ziemi żeby spłacić kredyt zaciągnięty na gospodarstwo. Na gospodarstwo otrzymuje dopłaty w wysokości ok. 9-10 tysięcy zł rocznie, za ziemię, którą oddał w dzierżawę otrzymuje 200 zł rocznie za hektar pola. Płaci 250 zł podatku i polisę za ubezpieczenie budynków w kwocie 700 – 800 zł rocznie. Posiada samochód osobowy O. (...), rocznik 2004. Będąc w Polsce mieszka ze starszą córką, którą od rozwodu utrzymywał sam, natomiast na młodszą płaci alimenty.

W tak ustalonym stanie faktycznym, na podstawie art. 60 § 1 i 3 k.r.o. Sąd Rejonowy zważył, że występują wyjątkowe okoliczności przemawiające za przedłużeniem obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec powódki T. S.. Wskazano, że powódka od wielu lat ze względu na zaburzenia psychiczne jest uznana za osobę niezdolną do pracy, o czym świadczy pobierana z tego tytułu renta, która wystarcza jedynie na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Z kolei pozwany znajduje się w o wiele lepszej sytuacji materialnej. Otrzymuje on wynagrodzenie średnio w kwocie 4.000 zł Ponadto otrzymuje dopłaty na gospodarstwo i oddał odpłatnie w dzierżawę grunty. Dysproporcja materialna między powódką, a pozwanym jest więc mocno widoczna.

W ocenie Sądu Rejonowego za odmową przedłużenia obowiązku alimentacyjnego nie przemawia fakt, iż powódka osiąga również dochody na córkę N. w postaci alimentów oraz świadczenia wychowawczego 500+. Powyżej wskazane środki służą wyłącznie zaspokojeniu podstawowych potrzeb małoletniej, a nie powódki.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, gdyż powszechnie wiadomo, że orzekając o niezdolności do pracy, osoby ubiegające się o świadczenie badane są przez odpowiednich lekarzy. Ponadto do akt sprawy dołączone zostały karty leczenia powódki.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz na podstawie art. 102 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.

Od wyroku Sądu Rejonowego pozwany A. S. wniósł apelację, zarzucając :

- 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, czego skutkiem było niewłaściwe uznanie, iż powódka znajduje się w niedostatku,
- 2) naruszenie art. 227 § 1 k.p.c. , art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, pomimo, że okoliczności na które ten dowód został zgłoszony miały istotne znaczenie przy ocenie czy powódka pozostaje w stanie niedostatku oraz przy ocenie zaistnienia wyjątkowych okoliczności pozwalających na przedłużenie obowiązku alimentacyjnego,
- 3) naruszenie art. 60 § 3 k.r.o. poprzez niewłaściwą interpretację pojęcia „wyjątkowe okoliczności” oraz niewłaściwe zastosowanie tego przepisu.

W związku z tym pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o ustalenie obowiązku alimentacyjnego na rzecz powódki w kwocie 200 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację należy uznać za bezzasadną.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, niesprzeczne z tym materiałem ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela w całości. Sąd I instancji nie dopuścił się żadnego z zarzucanych uchybień - w sposób prawidłowy poddał wnikliwej ocenie zebrany w sprawie materiał, a w konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający dowodom. Stąd też Sąd Okręgowy, uznając ustalenia te za prawidłowe, przyjął je za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie w tym miejscu.

Na podstawie art. 60 § 1 k.r.o. małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że powódka znajduje się w niedostatku. Pojęcie niedostatku nie może być rozpatrywane w sposób abstrakcyjny, oderwany, lecz tylko w stosunku do możliwości majątkowych ewentualnie zobowiązanego do alimentacji małżonka. Otóż niedostatek w rozumieniu art. 60 § 1 k.r.o. nie wiąże się z zupełnym niezaspokojeniem usprawiedliwionych potrzeb. Stan niedostatku zachodzi już wtedy, gdy uprawniony nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb.

Według powoda naruszenie przepisów miało także polegać na nie przeprowadzeniu przez Sąd dowodu z opinii biegłego psychiatry, który miałoby znaczący wpływ na ocenę czy powódka pozostaje w niedostatku oraz czy zachodzą wyjątkowe okoliczności pozwalające przedłużyć obowiązek alimentacyjny.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w tej sytuacji również postąpił prawidłowo. Ustawodawca przewiduje możliwość oddalenia wniosków dowodowych lub pominięcia dowodów już przeprowadzonych w przypadku dostatecznego wyjaśnienia faktów spornych w postępowaniu. Sąd nie musi przeprowadzić dowodu zgłoszonego przez stronę, jeżeli uzna, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Dokumentacja medyczna oraz fakt, że powódce została przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy w wystarczający sposób dowodzi brak możliwości zarobkowych po stronie powódki.

Szczególnie jednak należy zaakcentować fakt, że choroba na którą cierpi powódka jest o tyle specyficzna, że do bardzo istotnej zmiany stanu zdrowia może dojść z dnia na dzień. Tak więc opinia biegłego wnioskowana przez pozwanego nie istotnego do sprawy by nie wniosła bowiem jej aktualność odnosiłaby się praktycznie tylko do dnia badania. Słusznie zatem sąd rejonowy wniosek w tym zakresie oddalił w sytuacji gdy rodzaj i fakt samej choroby jest udokumentowany w aktach sprawy.

Nie ma podstaw by uznać, że Sąd I instancji dokonał niewłaściwej interpretacji pojęcia „wyjątkowych okoliczności” i w związku z tym w nieprawidłowy sposób zastosował przepis art. 60 § 3 k.r.o. Przepis ten stanowi, że jeżeli zobowiązanym do alimentacji jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obciążający go obowiązek alimentacyjny wygasa z upływem 5 lat od orzeczenia rozwodu. Sąd może jednak na żądanie uprawnionego obowiązek ten przedłużyć, jeżeli zachodzą "wyjątkowe okoliczności". Należy pamiętać, że okoliczności te mogą występować zarówno po stronie małżonka uprawnionego (np. poważna choroba), jak i zobowiązanego (np. bardzo dobra sytuacja majątkowa i zarobkowa).

W związku z tym jeżeli warunki majątkowe i zarobkowe pozwanego małżonka kształtują się szczególnie pomyślnie, sąd może mniej rygorystycznie ocenić istnienie wyjątkowych okoliczności po stronie małżonka będącego stroną powodową. Za wyjątkowością sytuacji bowiem przemawia w takim wypadku samo zestawienie krytycznego położenia jednego małżonka ze szczególnie pomyślną sytuacją materialną drugiego z nich. Należy zatem wziąć pod uwagę fakt, iż dochody uzyskiwane przez pozwanego są dużo wyższe od tych, które aktualnie posiada powódka. Otóż średnie miesięczne wynagrodzenie pozwanego w wysokości ok. 4000 zł oraz dopłaty na gospodarstwo i zyski z gruntów oddanych w dzierżawę ukazują w widoczny sposób dysproporcję materialną pomiędzy powódką, która to otrzymuje rentę w kwocie 872,77 zł.

Wyjątkowe okoliczności, które uzasadniają przedłużenie czasu trwania obowiązku alimentacyjnego występujące po stronie małżonka uprawnionego to nie tylko nagłe zdarzenia – wypadki powodujące kalectwo, ale również niektóre choroby, wywołujące silny rozstrój zdrowia. Bez wątpienia do takiej kategorii można zaliczyć chorobę psychiczną powódki, która to w dalszym ciągu wymaga leczenia oraz w znaczy sposób ogranicza możliwość znalezienia pracy przez powódkę.

W uzasadnieniu uchw. SN z 16.4.1975 r. (III CZP 22/75, OSNC 1976, Nr 3, poz. 36) wyjaśniono, że art. 60 § 3 k.r.o., jest przejawem zastosowania na gruncie prawa rodzinnego zasad współżycia społecznego. Ustawodawca uważał za wskazane, aby obowiązek alimentacyjny rozwiedzionych małżonków, z których żaden nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, nie miał charakteru nieograniczonego i aby określić czas jego trwania w zasadzie na lat 5. Jednakże ustawodawca zdawał sobie sprawę, że mogą zaistnieć różnego rodzaju nie dające się skatalogować okoliczności przemawiające z punktu widzenia zasad współżycia społecznego za przedłużeniem obowiązku alimentacyjnego. Do tych zasad współżycia społecznego należy m.in. i ta, aby rozwiedzeni małżonkowie, których przez szereg lat łączyły wyjątkowo bliskie więzy rodzinne i których małżeństwo zostało rozwiązane z przyczyn nie dyskwalifikujących moralnie żadnego z nich, nie pozostali obojętni na swoje losy również po rozwodzie i aby poczuli się do obowiązku wzajemnej pomocy, jeśli wymaga jej wyjątkowo krytyczna sytuacja jednego małżonka, a pozwala na to sytuacja materialna drugiego.

W wyroku z dnia 21 listopada 2011 r. sygn. akt I C 457/10 zaznaczono, iż rozwiązanie małżeństwa przez rozwód nastąpiło co prawda z przyczyn leżących po stronie powódki, jednak były to przyczyny przez nią niezawinione. Charakteryzowały się one podłożem chorobowym, urojeniowym.

Roszczenie wysunięte przez pełnomocnika pozwanego, dotyczące obniżenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego na rzecz powódki do kwoty 200 zł miesięcznie, nie może być przez Sąd rozpatrzone. Sąd Odwoławczy związany jest granicami zaskarżenia. Oznacza to, że Sąd nie może swoim rozstrzygnięciem objąć niezaskarżonej części wyroku. W tej sytuacji w wyroku Sądu Rejonowego nie znajdujemy kwestii dotyczących wysokości obowiązku alimentacyjnego. Gdy strona skarży wyrok w całości, granice zaskarżenia pokrywają się z zakresem rozpoznania sprawy przez sąd I instancji. Postępowanie toczące się przed Sądem Rejonowym w Augustowie VII Zamiejscowym Wydziałem Rodzinnym i Nieletnich z siedzibą w S. obejmowało przedłużenie obowiązku alimentacyjnego, nie zaś obniżenie jego wysokości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

SSO Cezary Olszewski SSO Małgorzata Szostak Szydłowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz